

Sygn. akt II Ca 1210/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2020 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym

Przewodniczący : **Sędzia SO Mariusz Broda**

Protokolant: sekretarz sąd. Patrycja Bogdańska

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 6 lutego 2020 roku w K.

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko M. Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego we Włoszczowie z dnia 23 maja 2019 roku, sygn. akt I C 69/19

1. oddala apelację

2. zasądza od M. Ż. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1210/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23.05.2019r. Sąd Rejonowy we Włoszczowie:

- w pkt. I zasądził od pozwanej M. Ż. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 4 557,06 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 października 2018r. do dnia zapłaty;

- w pkt. II zasądził od pozwanej M. Ż. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 974 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900,00 (dziewięćset 00/100) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

- nakazał pobrać od pozwanej M. Ż. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy we Włoszczowie) kwotę 43 złotych tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu.

Podstawy faktyczne i prawne tej treści rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu k. 92-95.

Wyrok w całości zaskarżyła pozwana. W wywiezionej apelacji zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a to w materiale dowodowego i wybiórczej jego oceny oraz nie uwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść strony pozwanej i w konsekwencji naruszenie prawa, a to art. 45 Ustawy

o kredycie konsumenckim poprzez odmowę u uznania skutecznego złożenia przez Pozwanego sankcji kredytu darmowego oraz niezbadanie przez Sąd I instancji z urzędu umowy pod względem istnienia w niej klauzul abuzywnych.

Wobec powyższego skarżąca wniosła o

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwo,
- lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji,
- zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanej kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję,
- przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność powoda.

Powód wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia, co do wszystkich okoliczności faktycznych dla rozstrzygnięcia sprawy, identyfikowanych przez pryzmat właściwych do zastosowania w tym przypadku norm prawa materialnego. Takiego wniosku nie zmienia postawiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 par. 1 kpc. Przede wszystkim, z jego treści nie wynika na czym in concreto miałyby polegać wadliwość oceny materiału dowodowego, a w szczególności którego materiału dowodowego. Posłużenie się przy tym przez skarżącego abstrakcyjnie ujętą, tj. oderwaną od skonkretyzowanego przedmiotu postępowania dowodowego i dokonanej przez Sąd pierwszej instancji jego oceny, formułą stanowiącą jedynie o samym brzmieniu przepisu art. 233 par. 1 kpc, już tylko z tej przyczyny czyni tak skonstruowany zarzut bezprzedmiotowym. Innymi słowy nic nie wnosi do weryfikacji prawidłowości oceny materiału dowodowego, ba ta w rzeczywistości kwestionowana w apelacji nie jest. Przypomnieć jedynie należy, że o istocie takiej weryfikacji nie stanowi jedynie przywołanie ustawowych przesłanek z art. 233 par. 1 kpc, ale po pierwsze odniesienie ich do konkretnego materiału dowodowego, z wyraźnym wyeksponowaniem tego, że jego ocena z punktu widzenia kryteriów z art. 233 par. 1 kpc jest zwalczana, po drugie wykazanie w sposób równie skonkretyzowany, że ta ocena jakiej dokonał sąd pierwszej instancji jest wadliwa. Skarżący nic takiego nie uczynił, zatem trudno postrzegać zarzut naruszenia art. 233 par. 1 kpc, jako zasadny. Ponadto pamiętać trzeba i o tym, że nawet gdyby zarzut naruszenia art. 233 par. 1 kpc miałby być skutecznie podniesiony, to bez zgłoszenia w związku z tym kolejnego zarzutu, tj. poczynienia przez sąd pierwszej instancji wadliwych (właśnie w konsekwencji błędnej oceny materiału) ustaleń faktycznych, nie można mówić o skuteczności wzruszenia prawidłowości podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku. Skarżąca (reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika) nie tylko nie postawiła zarzutu wadliwych ustaleń, ale nawet w tym kierunku nie zmierzała. Reasumując, z tych wszystkich przyczyn Sąd Okręgowy w całości przyjął za własną ustaloną przez Sąd Rejonowy podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie budzi także żadnych wątpliwości prawnomaterialna ocena tej niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej, dokonana przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Okręgowy podziela ją w całości, wraz z przytoczoną w związku z tym argumentacją w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Oznacza to, że nie znajdują uzasadnienia zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji. Sprowadzały się one do dwóch zagadnień, po pierwsze naruszenia art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim, po drugie „niezbadania przez Sąd Rejonowy umowy pod względem istnienia klauzul abuzywnych”.

W kontekście pierwszego z w/w zarzutów zwraca uwagę przede wszystkim to, że skarżący poprzestaje jedynie na abstrakcyjnym jego ujęciu, a w szczególności nie konkretyzuje na czym miałyby polegać błąd Sądu Rejonowego prowadzący do nieprawidłowej odmowy uznania skuteczności oświadczenia kredytobiorcy w rozumieniu art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12.05.2011r. - Dz.U.2019r.1083j.t. (oczywiście w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia obu

umów). Innymi słowy skarżąca nie wskazuje, które z naruszeń przez kredytodawcę przepisów tej ustawy wskazanych w art. 45 ust. 1 in principio, miały stanowić podstawę złożenia przez kredytobiorcę (pozwaną) oświadczenia ze skutkiem o jakim mowa w przywołanym wyżej art. 45 ust. 1 in fine. Niezależnie od tego, oczywistym jest to, że rozpoznając sprawę w postępowaniu apelacyjnym sąd drugiej instancji z urzędu stosuje przepisy prawa materialnego. Wypełniając tę powinność, także przy uwzględnieniu wymogów z art. 505¹³ par.2 kpc Sąd Okręgowy przyjmuje za własne to wszystko, co w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku obejmuje rozważania Sądu Rejonowego na tle art. 45 ust. 1 u.k.k., z konkluzją, że skarżąca nie wykazała naruszeń przepisów wskazanych w treści tej podstawy prawnej, które obiektywnie rzecz pojmując mogłyby uzasadniać złożenie oświadczenia ze skutkiem prawnym o jakim mowa w art. 45 in fine u.k.k. Zbędnym jest powielanie tej argumentacji w tym miejscu, skoro jest ona prawidłowa i kompletna. W tym miejscu Sąd Okręgowy dodatkowo wskazuje jedynie na to, że podziela w całości szczegółowe stanowisko, jakie w tym zakresie wyraził powód w piśmie procesowym z dnia 8.04.2019r., a więc jeszcze w postępowaniu przed Sądem Rejonowym (k.71-74). Jest ono obiektywnie weryfikowalne ze skutkiem już wyżej wskazanym.

Brak było także podstaw faktycznych i prawnych do podzielenia zarzutu apelacji – w zakresie nie zweryfikowania postanowień umów z punktu widzenia kryteriów wynikających z art. 385¹ kc. Istotnie, treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazuje wprawdzie na to, by Sąd Rejonowy przeprowadził taką analizę postanowień przedmiotowych umów. Nie mniej jednak, o ile nie przedstawił wniosków, co do istnienia stanu abuzywności konkretnych postanowień umownych, ze skutkiem w postaci niezwiązania nimi konsumenta (pozwanej) to oznacza, że doszedł do wniosku, iż brak podstaw do zastosowania przepisów art. art. 385¹ par. 1-3 kc, w tym konkretnym stanie faktycznym. Taka konkluzja jest prawidłowa, jeżeli wziąć pod uwagę datę zawarcia umowy oraz treść i znaczenie w tym konkretnym przypadku art. 36 a ust. 1-3 u.k.k. W związku z tym Sąd Okręgowy odwołuje się w tym miejscu do własnego stanowiska, wyrażonego między innymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach w sprawie o sygn. akt II Ca 324/19.

Brak było także podstaw faktycznych i prawnych do podzielenia stanowiska Sądu Rejonowego w zakresie zastosowania art. 385¹ kc. Przede wszystkim, przypomnieć należy, że przepisy art. 384-385⁴ k.c. w brzmieniu nadanym przez art. 18 pkt 1 - 5 ustawy z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271 z późn. zm.), stanowiły implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 95) i miały na celu wzmocnienie poziomu ochrony konsumenta jako zazwyczaj słabszej strony stosunku prawnego, którego drugą stroną jest przedsiębiorca. W związku z tym, w ramach interpretacji art. 385¹ § 1 kc, co do zasady, należy także uwzględnić przyjmowaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykładnię art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że "nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków". Pamiętać trzeba o tym, że zarówno implementacja zasad ochrony konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umów zawieranych z ich udziałem, jak i obowiązek wykładania przepisów krajowych w sposób zgodny z zapisami wyżej przywołanej dyrektywy, to wypełnienie obowiązku nałożonego na państwa członkowskie w jej art. 7 ust. 1. W związku z tym pojawia się pytanie, czy i jakie znaczenie dla tak weryfikacji postanowień umowy z udziałem konsumenta, z punktu widzenia kryterium nieuczciwych postanowień, ma art. 36 a ust.1-3 u.k.k. Innymi słowy, czy przepisy te stanowią swego rodzaju „granicę” dopuszczalności weryfikacji postanowień umów konsumenckich w oparciu o wyżej wskazane kryteria, czy też, należy jej dokonywać niejako niezależnie od efektów kontroli postanowienia umowy o pozaodsetkowych kosztach udzielania kredytu – z punktu widzenia reguł opisanych w art. 36 a ust.1 i 2 u.k.k. Zdaniem Sądu Okręgowego, należy wskazać na ten pierwszy wariant, tzn. efekt kontroli na podstawie art. 36 a ust. 1 i 2, z ewentualnym skutkiem wynikającym z ust. 3 art. 36 a u.k.k., zamyka konieczność dalszej weryfikację postanowień umowy z punktu widzenia art. 385¹ § 1 kc, także w kierunku wyznaczonym przez w/w już dyrektywę. Taka odpowiedź znajduje uzasadnienie przede wszystkim w jej treści. Z jednej strony art. 7 ust. 1 nałożył na państwa członkowskie obowiązek, o jakim była już wyżej mowa, a ten został przez Polskę zrealizowany. Z drugiej natomiast - nowelizacja ustawy o kredycie konsumenckim, w postaci dodania

art. 36 a ust. 1-3 (z dniem 5.02.2016r.) określiła górną granicę dopuszczalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego w ramach tego rodzaju umowy. W ocenie Sądu Okręgowego, wyjaśnieniu relacji w jakich pozostaje potrzeba kontroli postanowień umowy konsumenckiej z punktu widzenia ich nieuczciwego charakteru względem mechanizmu weryfikacji postanowienia umowy regulującego górną granicę pozaodsetkowych kosztów kredytu, służy treść motywu 12 w/w dyrektywy, który brzmi następująco: „zakłada się, iż obowiązujące w Państwach Członkowskich przepisy ustawowe i wykonawcze, które bezpośrednio lub pośrednio ustalają warunki umów konsumenckich, nie zawierają nieuczciwych warunków; w związku z tym nie wydaje się konieczne rozpatrywanie warunków umowy, które są zgodne z obowiązującymi przepisami ustawowymi lub wykonawczymi oraz z godne z zasadami lub postanowieniami konwencji międzynarodowych, których stronami są Państwa Członkowskie lub Wspólnota (...)”. Wobec tego, należało uznać, że skoro przepisy art. 36 a ust. 1-3 u.k.k. (niewątpliwie o charakterze ustawowym) w sposób pośredni ustalają warunki umów konsumenckich w zakresie pozaodsetkowych kosztów kredytu, to tak określone, nie mają charakteru nieuczciwego, a w związku z tym nie ma konieczności ich rozpatrywania z punktu widzenia kryterium wskazanego w art. 6 ust. 1 dyrektywy, a tym samym i art. 385¹ § 1 kc, jako, że są zgodne z obowiązującymi przepisami ustawowymi – krajowymi. Zadaniem Sądu Okręgowego taka właśnie konkluzja jest zasadna z punktu widzenia przywołanej już podstawy prawa europejskiego.

Zachowuje ona pełną aktualność, gdyby na analizowane zagadnienie spojrzeć jedynie przez pryzmat przepisów prawa krajowego, albo uczynić z nich płaszczyznę komplementarną względem prawa europejskiego. Skoro ustawodawca zdecydował, wprowadzić do porządku prawnego, w w/w już art. 36 a ust. 1 i 2 u.k.k., rozwiązanie oparte na jednolitych kryteriach, pozwalające na obiektywne weryfikowanie w umowach o kredyt konsumencki – ich maksymalnie dopuszczalnych kosztów pozaodsetkowych, a w efekcie i eliminowanie „tego rodzaju nieuczciwych warunków”, to już z tego względu odpada racjonalność celowości incydentalnej kontroli takich postanowień umowy z punktu widzenia kryterium ich abuzywności. Znowu pojawia się swego rodzaju konkurencyjność dwóch rodzajów klauzul generalnych, tj. pierwszej – w postaci pewnego pożądanego modelu opisanego w art. 36 a ust. 1 u.k.k., uwzględniającego z całą pewnością założenia „sprawiedliwościowe” i drugiej – odwołującej się do dobrych obyczajów (w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta) oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta. Po pierwsze, trudno racjonalnie dopuszczać niejako podwójną weryfikację postanowienia umowy pożyczki o jej kosztach, tj. najpierw na podstawie art. 36 a ust. 1 u.k.k., a następnie dodatkowo z punktu widzenia kryteriów abuzywności. Z punktu widzenia celowościowego, weryfikacja przez pryzmat jednego kryterium wyklucza, taki zabieg z punktu widzenia drugiego kryterium. Po drugie, nie sposób nie dostrzec i tego, że to wszystko, co znalazło się u podstaw ukształtowania „mechanizmu kontroli” opisanego w art. 36 a ust. 1 u.k.k. i wynikających z jego zastosowania gwarancji praw konsumenta zawierającego umowę kredytu (pożyczki), de facto stanowi także o podstawach weryfikacji postanowień umowy w aspekcie ich abuzywności. Jeżeli sprzeczność z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, oznacza brak równowagi kontraktowej stron, to dla Sądu Okręgowego nie ulega żadnej wątpliwości to, że w/w już „mechanizm ograniczenia kosztów umowy pożyczki, jakie miałyby ponosić konsument, miał na celu także przywrócenie owej równowagi kontraktowej, o ile ta została zaburzona poprzez postanowienie o pozaodsetkowych kosztach umowy pożyczki w wysokości wykraczającej ponad tak określoną maksymalną ustawową granicę. Niewątpliwie jego celem jest także zabezpieczenie konsumenta przed tym, by jego interes nie został rażąco naruszony. Zwraca uwagę przesłanka kwalifikująca – „rażąco”, co oznacza, że zwykle naruszenie owego interesu, eliminuje stan abuzywności postanowienia umowy. Jest to o tyle istotne spostrzeżenie, że jeżeli nawet ograniczenie wysokości kosztu umowy pożyczki (wynikającego wprost z jej postanowienia), poprzez zastosowanie instrumentu opisanego w art. 36 a ust. 1-2 u.k.k., pozwoli go „zredukować”, to nawet jeżeli miałoby świadczyć o naruszeniu interesów konsumenta (z uwagi na relacje wartości udzielonej pożyczki do tych „zredukowanych” jej kosztów), to z całą pewnością naruszenie to nie będzie miało już charakter „rażącego”. W przeciwnym razie ukształtowany ustawowo mechanizm (art. 36 a ust. 1-2 u.k.k.), nie miałby żadnego racjonalnego uzasadnienia. Teza, jakoby niezależnie od jego zastosowania, miałaby być w dalszym ciągu otwarta droga do weryfikacji postanowień umowy, w kierunku wskazywanym także Sąd Rejonowy, oznaczałaby zbędność tego ustawowego instrumentu kontroli dopuszczalności kształtowania kosztów umowy pożyczki konsumenckiej, a tak przecież nie jest.

Z tych wszystkich względów stawiane przez skarżącego zarzuty, co do nie zrealizowanej oceny w/w postanowień umownych z punktu widzenia kryterium abuzywności, nie znalazły usprawiedliwienia.

W konsekwencji dotychczas przedstawionych uwag i spostrzeżeń koniecznym stało się jedynie udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w tym niespornie ustalonym stanie faktycznym niniejszej sprawy, pozaodsetkowe koszty umów pożyczek wykroczyły ponad tak określoną maksymalną ustawową granicę, jaka wynikała z zastosowania reguły weryfikacji ich wysokości opisanej w art. 36 a ust. 1 u.k.k. Na tak postawione pytanie należało udzielić odpowiedzi negatywnej. Jest to efekt zweryfikowania wynikającej z treści umowy, niespornej wysokości całkowitych pozaodsetkowych kosztów kredytu (w rozumieniu art. 5 pkt. 6a w zw. z art. 36 ust. 1 - u.k.k.), które wynosiły 2004.02 zł (k.30), stosownie do reguły owej weryfikacji opisanej w art. 36 a ust. 1 u.k.k. Już tylko ubocznie Sąd Okręgowy zauważa, że sam powód w uzasadnieniu pozwu zaprezentował analogiczną konkluzję, tj. co do tego, że całość tak zdefiniowanych kosztów nie przekracza granicy wyznaczonej zasadą wynikającą z art. 36 a ust. 1 i 2 u.k.k. (k.8), czego pozwana przez cały tok postępowania przed Sądem Rejonowym, jak i w postępowaniu apelacyjnym także nie kwestionowała, co jedynie dodatkowo wzmacnia przekonanie Sądu Okręgowego, odnośnie trafności wyprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym w tym zakresie wniosku. Skoro zatem pozaodsetkowe koszty kredytu, nie przekroczyły maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu obliczonych w sposób określony w art. 36 a ust. 1 u.k.k., ale i całkowitej kwoty kredytu, która niespornie stanowiła kwotę 3535 zł (w rozumieniu art. 5 pkt. 8 u.k.k.), to brak podstaw do wprowadzenia wniosku, by w jakiegokolwiek części były nienależne w rozumieniu art. 36a ust. 3 u.k.k.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art. 98 par. 1 kpc w zw. z art. 397 § 1 kpc 397 § 2 kpc (w brzmieniu obowiązującym do dnia 6.11.2019r.) oraz w § 2 pkt. 3, § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozp. Min. Spr. z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Mariusz Broda

(...)